

Sygn. akt V KO 71/13

POSTANOWIENIE

Dnia 5 grudnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gierszon (sprawozdawca)

SSN Michał Laskowski

w sprawie **R. R.**

skazanego z art. 148 § 1 k.k. oraz art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. i art. 11 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 5 grudnia 2013 r.,

wniosku obrońcy skazanego o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 26 kwietnia 2006 r.,

utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 9 grudnia 2005 r.,

na podstawie art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. a contrario

postanowił

1. oddalić wniosek;

2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania wznowieniowego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 grudnia 2005 r. Sąd Okręgowy w P., skazał R. R. za popełnione w zamiarze umyślnym ewentualnym zabójstwo syna N., to jest przestępstwo z art. 148 § 1 k.k., na karę 13 lat pozbawienia wolności.

Nadto skazał R. R. za popełniony na szkodę żony występki z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. i art. 11 § 2 k.k., na karę roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności.

Jako karę łączną, na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k., wymierzył karę 13 lat pozbawienia wolności.

Wyrok ten zaskarżył obrońca oskarżonego, ale Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2006 r., utrzymał go w mocy.

Kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł obrońca skazanego.

Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 11 stycznia 2007 r., sygn. akt V KK 340/06, oddalił tę kasację jako oczywiście bezzasadną.

W dniu 10 sierpnia 2010 r. wpłynął do Sądu Najwyższego wniosek obrońcy skazanego o wznowienie postępowania.

Postanowieniem z dnia 25 listopada 2010 r., sygn. akt V KO 85/10, Sąd Najwyższy wniosek ten oddalił.

W dniu 20 września 2013 r. do Sądu Najwyższego wpłynął kolejny wniosek obrońcy skazanego o wznowienie postępowania.

We wniosku tym obrońca skazanego nie wskazał żadnych przepisów prawa, będących jego podstawą. Powołał się jedynie na ujawnienie „po wydaniu orzeczenia faktów i dowodów, które nie były znane sądom a stwarzają podstawę do założenia, że skazany zarzucanego mu czynu w postaci zabójstwa swego syna N. nie popełnił”, w postaci dowodu z „zeznań świadka R. T. oraz nagrania video dotyczącego eksperymentu procesowego na gruncie postępowania w sprawie III K 159/05”.

Domagał się „uchylenia prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w P. i przekazania sprawy – temu Sądowi – do ponownego rozpoznania.”

Prokurator Prokuratury Generalnej pismem z dnia 31 października 2013 r. wniósł o oddalenie wniosku obrońcy skazanego o wznowienie postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek jest bezzasadny.

Niezależnie od swojej merytorycznej bezzasadności przedmiotowy wniosek został wadliwie sporządzony.

Obrońca nie wskazał bowiem w nim konkretnego przepisu ustawy procesowej stanowiącego podstawę tego wniosku (jedynie w oparciu o treść jego uzasadnienia można domniemywać, że stanowi ją przepis art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k.). Domagał się uchylenia w całości wyroku Sądu Okręgowego w P., mimo że wyrok ten dotyczył także przypisanego skazanemu przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. i art. 11 § 2 k.k., a we wniosku nie podniósł żadnej okoliczności tej części wyroku dotyczącej. Nadto wniósł o uchylenie w całości wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, chociaż formalnym warunkiem wydania w ogóle takiego rozstrzygnięcia jest uprzednie uchylenie także wyroku Sądu Apelacyjnego. Powołując się na „nowy dowód” w postaci zeznań R. T. obrońca nie tylko zaniechał wykazania (w jakikolwiek sposób) faktu rzeczywistego posiadania przez tę osobę wiedzy przytoczonej w treści wniosku, ale także nie wniósł w ogóle nawet o sprawdzenie tych okoliczności w trybie art. 546 k.p.k. w zw. z art. 97 k.p.k. Jest to istotne uchybienie wymogom formalnym wniosku. Oczywiste jest bowiem to, że to na obrońcy skazanego, wówczas gdy, jako podstawę wniosku o wznowienie, wskazuje „nowe fakty i dowody”, ciąży obowiązek uprawdopodobnienia zasadności tego wniosku, skoro wcześniej prawomocnym wyrokiem obalono wobec skazanego zasadę domniemania niewinności. Nie wystarczy zatem samo powoływanie się przez autora wniosku na nowy fakt czy dowód, ale powinien on jeszcze przedstawić (co najmniej) tzw. dowód swobodny (np. pisemne oświadczenie danej osoby) wykazujące błędność skazania

Niewątpliwa jest także bezzasadność merytoryczna przedmiotowego wniosku. To przekonanie wynika z następujących okoliczności:

1. Z przepisu art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. wyraźnie wynika, że podstawą wznowienia stanowią tylko takie „nowe fakty lub dowody”, nie znane przedtem Sądowi, które uzasadniają wysokie prawdopodobieństwo uniewinnienia skazanego po wznowieniu postępowania sądowego albo skazania go za przestępstwo zagrożone karą łagodniejszą, niż to za które go skazano. Stąd też owe „fakty lub dowody” mogą być podstawą wznowienia prawomocnego (wszak) postępowania jedynie wtedy, gdy wskazują na poważne prawdopodobieństwo błędności prawomocnego wyroku skazującego.

Oceniając zatem w tym kontekście wskazane we wniosku okoliczności, które miałyby potwierdzić R. T. (niezależnie od przytoczonych już uwag poprawności formalnej wniosku – w tym zakresie), stwierdzić należy, iż dowodu tego nie można w ogóle uznać za taki, który mógłby podważać prawdziwość przyjętych w prawomocnym wyroku ustaleń faktycznych dotyczących zabójstwa N. R.

Z treści przedmiotowego wniosku jednoznacznie wynika, że R. T. nie był świadkiem tego zdarzenia, a jego zeznania miałyby tylko potwierdzić fakt zażywania w ogóle przez pokrzywdzonego środków odurzających (narkotyków).

Potwierdzenie tej okoliczności – nawet gdyby rzeczywiście nastąpiło – nie mogłoby jednak (racjonalnie oceniając) skutecznie podważać poprawności prawomocnego wyroku skazującego. Jest to oczywiste tak ze względu na sam charakter tej okoliczności, jak też z uwagi na kolejne stwierdzone w sprawie zaszłości.

Po pierwsze, to że Sąd Okręgowy niekorzystne dla skazanego ustalenia poczynił przede wszystkim na podstawie zeznań bezpośrednich świadków zdarzenia, osób dla skazanego najbliższych, jego żony oraz syna R. R.;

Po drugie to, że sam skazany w toku postępowania: przygotowawczego i sądowego, wielokrotnie zmieniał swoje wyjaśnienia, w toku śledztwa m.in. nie negował, iż ugodził syna N. nożem, jednak tylko na skutek nieszczęśliwego wypadku (nadziania się jego na nóż), na rozprawie twierdził już jednak że śmiertelny cios nożem zadała synowi N. – żona E. R. Sugerowana we wniosku wersja przebiegu przedmiotowego zdarzenia, którą miałyby wesprzeć R. T., jest kolejną podawaną przez skazanego (tym razem opisująca jego zachowanie *tempore criminis* jako podjęte w obronie koniecznej). Znamienne i istotne dla oceny przedmiotowego wniosku jest to, że ta nowa wersja jest wskazywana przez autora wniosku nie na podstawie jakichkolwiek nowych kategoriycznych konkretnych (zaistniałych i stwierdzonych) faktów czy dowodów, ale wyłącznie z odwołaniem się do zeznań R. T., który przecież – według tego samego obrońcy – wiedzy na temat zabójstwa nie posiadał, ani co do jego przebiegu, ani też ówczesnego zachowania, czy stanu pokrzywdzonego.

Stąd też prezentowane przez autora wnioski rozważania – w tym zakresie – są całkowicie nieuprawnione, tak z punktu widzenia ustaleń będących podstawą prawomocnego wyroku, jak też w kontekście sformułowanej przez niego odnośnie R. T. tezy dowodowej, i w pełni zasługują na miano spekulacji.

2. Nie ulega wątpliwości to, że w postępowaniu w przedmiocie wznowienia postępowania karnego nie jest możliwa ponowna ocena zgromadzonych dowodów w innym zakresie, niż wyłącznie przez pryzmat właśnie tego, zgłaszanego jako „nowy”, i będący podstawą wznowienia, dowodu.

Stąd też Sąd w sprawie o wznowienie postępowania nie dokonuje na nowo oceny zebranych w toku procesu dowodów i poprawności przyjętych w oparciu o nie ustaleń faktycznych będących podstawą prawomocnego wyroku, czy też oceny zasadności orzeczenia Sądu I instancji, tak jak to się czyni w ramach kontroli instancyjnej, ale jest uprawniony zbadać tylko, czy ujawniły się nowe fakty lub dowody, wykazujące znaczne prawdopodobieństwo błędności tego wyroku skazującego.

Tymczasem wbrew tym regułom autor wniosku próbuje skłonić Sąd Najwyższy do dokonania ponownej oceny dowodu z nagrania video obrazującego przebieg eksperymentu procesowego, przeprowadzonego w dniu 13 października 2005 r. (k 449). Dowód ten bowiem – wbrew twierdzeniom autora wniosku – nie jest „nowy”, skoro z treści protokołu rozprawy z dnia 8 listopada 2005 r. wynika, że to nagranie było wówczas odtworzone (k 484). Nastąpiło to w obecności oskarżonego, jego obrońcy oraz biegłego lekarza medycyny sądowej T. B.

Dowód ten stał się następnie podstawą przyjętych przez ten sąd *meriti* ustaleń faktycznych (k 571) i zastał poddany przez niego merytorycznej ocenie (k 579-580).

Niezależnie od tych stwierdzeń (tylko dla wykazania kolejnej dowolności prezentowanych przez autora wniosku tez), zauważyć należy, że - wbrew treści przedmiotowego wniosku – analiza tych przywołanych w nim na nowo dowodów (przebieg eksperymentu – k. 449-453 oraz zeznania biegłego – k. 485-486) nie świadczy bynajmniej o tym by wykluczały możliwość zadania śmiertelnego ciosu pokrzywdzonemu przez skazanego, przy uwzględnieniu wzrostu skazanego oraz umiejscowieniu na ciele pokrzywdzonego rany.

W tej sytuacji brak jest jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia przedmiotowego wniosku.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia treść art. 639 zd. 2 k.p.k.